GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 226. — We Wtorek dnia 27. Września 1836.

Wiadomości krajowe.

Gazeta Wrocławska z d. 18. m. b. donosi: „Dzisiaj odbyła się w tutejszym katedralnym kościele uroczystość konsekracyi i installacyi JW. Xięcia Biskupa Wrocławskiego, Hrabi Sedlnickiego, przez JW. Arcybiskupa Gnieźnieńsko Poznańskiego, Dunina. Już ze świtem przybytek święty liczne nabożnych Chrześcian napełniały tłumy. Proboszcz kapituły, Professor Ritter rozpoczął uroczystość o godzinie 8méj krótką mową, w któréj cel i znaczenie aktu tego objaśniał. Następnie wyruszyła cała kapituła i zgromadzone duchowieństwo krzyżem św. poprzedzane do podwojów kościoła, przyjmując tam Konsekratora i Konsekranda. Po odbyciu przez tychże modłów w pośrodku kościoła, zaczął się obrządek święty w towarzystwie mszy nowéj, kompozycyi Dyrektora muzyki katedralnéj, Pana Hahn. Po skończonéj konsekracyi odprowadził Nowowyświęcony Dostojnego Konsekratora do xiążęco-biskupiéj rezydencyi. Po uroczystém wyświęceniu nastąpiła niedzielna wielka msza, po któréj nowowyświęcony Xiążę Biskup znowu z rezydencyi swojéj wyprowadzony, w kościele katedralnym przez Dziekana kapituły Montmarin uroczyście installowanym został. Liczne grono urzędników i duchowieństwo ewanielickie znajdowało się na tym ostatnim akcie, który o 1. godz. odśpiewaniem *Te deum* się zakończył. Następnie przyjmował w rezydencyi swojéj nowowyświęcony Xiążę Biskup powinszowania duchowieństwa i władz wszelkich, które na téj uroczystości były obecne."

Z Berlina, dn. 25. Września.

Przybyli tu: JO. Xięstwo Wilhelmowie Radziwiłłowie, z Cieplic.

Sprawujący interessa Stanów Zjednoczonych Ameryki północnéj przy dworze tutejszym, Henry Wheaton, z Lipska.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 22. Września.

W dwóch dodatkach do Inwalida Ruskiego znajdują się następujące bulletyny o stanie zdrowia Najjaśniejszego Pana: Sankt Petersburg 3go i 4go Września. „Najjaśniejsza Cesarzowa Jmć raczyła rozkazać podać do wiadomości powszechnéj odebrane czwarty i piąty bulletyny o stanie zdrowia Cesarza Jmci." — Dnia 29. Sierpnia o godzinie 8méj wieczorem. „Najjaśniejszy Cesarz Jmć zasypiał dobrze od godziny 11téj wieczorem do 5téj zrana. O téj porze przebudził się, gdyż przewiązanie bar-

dziéj niż przedtem dolegało. Po zmianie onego na inne, tenże cel otrzymujące, Najjaśniéjszy Pan dobrze dzień przepędził. Ból i puchlina w miejscu złamanem ciągle się zmniéjszają. (podp:) Lejb-Medyk, Arendt. Powiatowy Lekarz, F. Zwerner." — Dnia 30. Sierpnia, o godzinie 8 wieczorem. „Najjaśniéjszy Cesarz Jmć przepędził noc bardzo dobrze i w ogólności czuje się zupełnie zdrowym; końce złamania znajdują się w regularnem położeniu i jest zupełna nadzieja prędkiego ich zrośnięcia (podpisano:) Lejb-Medyk, Arendt. Powiatowy Lekarz, F. Zwerner.

Onegdaj między Warszawą, Marymontem i Powązkami wykonywane były w obec JO. Feldmarszałka, Xięcia Warszawskiego, manewry wojskowe pułków składających 4 korpus.

Dnia 20. b. m. przeniósł się do wieczności ś. p. WJX, Antoni Dąbrowski, Kanonik Gremialny Warszawski, Senior tutejszéj Metropolitalnéj Kapituły.

Rossya.

Z Rygi, dnia 16. Września.

(*Z Gazety Vossa.*) — Z Dorpatu podaje pewna gazeta następującą pod względem znaczenia, jakie ma uniwersytet Dorpacki nie tylko dla téj prowincyi, lecz téż dla całego państwa, ważną wiadomość: „Liczba akademików tutejszych w drugiem (ostatniém) półroczu wynosi 547, więc w porównaniu z pierwszém półroczem zmniejszyła się o 67, lubo 65 nowoprzybyłych przyjęto. 15 przepadło w examinie przed kommissyą w tym celu ustanowioną." (Wypadek takowy, że w ciągu kilku miesięcy 8ma część uczących się studye swoje porzuciła albo gdzie indziéj kontynować postanowiła, jest istotnie zasmucającym. Znaczenie onego ci pojmą, którzy sobie przypomną obrachowanie, stósownie do którego Rossya do urzędów, wymagających ludzi naukowo wykształconych, 108,000, a dla uzupełniania co rocznie odchodzących, rachując w przecięciu po 30 lat służby, rok w rok 3,600 literatów potrzebuje. Skądże to pochodzi, że przy najpomyślniejszych dla uczących się widokach na przyszłość, jednak liczba ich się zmniejsza?)

Francya.

Z Paryża, dnia 16. Września.

Dziennik sporów, który już przed tygodniem donosił o mianowaniu nowego Posła przy dworze Madryckim, podaje dziś do wiadomości pogłoskę, że Hrabia Latour-Maubourg, teraźniejszy Poseł w Bruxelli, ma się udać do Madrytu. Głoszono także, dodaje wspomniany dziennik, że dotychczasowy Poseł hiszpański w Madrycie, Generał Alava, ma ustąpić miejsca swego Panu Campuzano.

Dnia 3. b. m. zasypany został robotnik jeden w Lugdunie, nazwiskiem Dufavel, przy kopaniu studni. Pozostał był jeszcze mały otwór tak, że rzeczy lepsze, które miał przy sobie, mógł do góry na sznurze podać i zarazem oznaczyć sposób, w jakiby go może przy życiu zatrzymać zdołano, a tym był ganek wykopany do niego w ukośnym kierunku. Niepodobną albowiem było rzeczą wprost go wyciągnąć, bo najmniejsze poruszenie zwaliłoby na niego massę ziemi, która szczęśliwém zdarzeniem sztuczny dach nad jego głową utworzyła. Zatrzymał on nóż przy sobie, aby w razie niepomyślnego skutku użytych dla ocalenia go środków skrócić cierpienia swoje. Obecnie tylko już na 3 stopy są od niego oddaleni. Ale teraz także z każdą chwilą wzrasta większe niebezpieczeństwo; bo im bardziéj się do niego zbliżają, tym bardziéj obawiać się trzeba wstrząśnienia unoszącéj się nad jego głową ziemi. Już zaś od 11 dni usilnie pracują, aby tego nieszczęśliwego, którego zresztą w pokarm i napój opatrują, ocalić. Wszystkich mieszkańców los Dufavela niezmiernie zajmuje; dzień i noc otacza mnóstwo ludzi zajętych tą pracą robotników; całe miasto o nim tylko rozmawia i wszyscy z natężoną ciekawością wyglądają stanowczéj chwili, w któréj albo ocalony zostanie, albo nieodzownie zginie.

Kuryer francuzki opowiada swoim czytelnikom w najlepszéj wierze tę niedorzeczność, że w Akwisgranie żołnierze stojący na warcie prezentowali broń przed Panią Malibran, po wystąpieniu téjże w jednéj operze.

Z dnia 17. Września.

Monitor donosi dzisiaj, że Hr. Latour-Maubourg (dotychczasowy Poseł w Bruxelli) mianowany został Posłem w Madrycie. — Paix uważa na to: „Rząd nie daje się uwieść niepomyślnemu wrażeniu sprawionemu przez tok spraw publicznych w Hiszpanii. Na środek nieprzyzwoity ze strony rządu hiszpańskiego, wysełającego w miejsce Generała Alavy tylko Sprawującego interessa, odpowiada w ten sposób, że Posła w Hiszpanii mianuje. Wybór ten zniweczy niemylnie wszystkie złośliwe domysły." — Messager donosi, że rząd Madrycki Pana Campuzano podobnie Posłem w Paryżu mianował. Posłem w Londynie mienią Pana Aguilar.

Piszą z Bajonny z dn. 12. m. b.: „Po długiéj nieczynności postanowił był nareszcie Generał Evans zaczepne rozpocząć działania i uderzył więc d. 9 m. b. pod zasłoną żywego ognia artyleryi w trzech miejscach na linie ka-

rolistowskie. Głównym jego celem było zajęcie wzgórka Amezagana, dla tego też wysłał w to miejsce największą część wojsk swoich wraz z lekką artyllerya. Wojsko wyruszyło więc nasamprzód ku Lasarte, wsi na kwadrans odległéj od Urniety; wszakże gdy 2 bataliony nieprzyjacielowi w pomoc przybyły, musieli Krystyniści znowu do dawniejszych swoich powrócić stanowisk nie dopiąwszy celu swego, t. j. wzięcia pozycyi pod Amezaganą. Strata Generała Evansa nieznajoma; zaś Generał karolistowski Guibelalde wydał o téj utarczce w swojéj głównéj kwaterze, w Hernani, następujący buletyn: »Dzisiaj (d. 9.) po południu o 3. godzinie uderzył nieprzyjaciel pod zasłoną bateryi wioski Alza i z liczną artyleryą na dzieła nasze, któreśmy na wzgórzach pod Amezaganą zakładać zaczęli; wszakże 3ci batalion i kilka kompanii 5go i 6go pułku broniły pozycyi téj aż do nocy z taką walecznością, że nieprzyjaciel po kilkakrotnych nadaremnych usiłowaniach, zamiarów swoich odstąpić musiał. Strata nasza wynosi około 20 w zabitych i rannych.« — Dnia rzeczonego przeniósł Don Carlos główną kwaterę swoję z Aspeitii do Tolozy. — O demoralizacyi, w jakiéj zabiegi San Miguela armią centralną pogrążyły, ledwo wyobrażenie mieć można. Każdy korpus działa oddzielnie podług upodobania i cofa się za ukazaniem się nieprzyjaciół. Jedynie tylko w dywizyi Generała Narvaez panuje niejaka karność. O małéj dywizyi Generała Lebeau, która nie dawno pod Estellą stała, zbywa na wszelkich wiadomościach. Ten General równie jak Pułkownik Conrad i inni pod ich rozkazami będący Officerowie francuzcy znajdują się po zwinięciu organizowanego w Pau korpusu posiłkowego, w smutném położeniu. Stósownie do listów z Elisondo z dn. 10., miał Generał Espartero w Sesma rozstać się z tym światem.«

Gazety właśnie przed odejściem poczty, z Madrytu z dn. 10. m. b. tu przybyłe, nie zawierają żadnych ciekawych nowin, prócz wiadomości, że kupon czynnego długu hiszpańskiego d. 1. Listopada spłacony zostanie.

Z dnia 18. Września.

W Nantes doznała dn. 15. m. b. spokojność publiczna groźnéj przerwy. Kilku mularczyków stawiono z powodu koalicyi przed Sądem i skazano na kilkamiesięczne uwięzienie; koledzy ich usiłowali następnie skazanych z więzienia uwolnić, w skutek czego do formalnéj przyszło walki między żołnierzami i robotnikami. Wielu zostało mniéj więcéj ranionych. Wieczorem spokojność jakkolwiek była przywrócona, przynajmniéj przeminęła noc bez naruszenia porządku. Wszakże z wydanéj na zajutrz proklamacyi władzy wynika, iż obawa powtórnego wybuchu rozruchów nie ustała.

W Mémorial bordelais czytamy: Wczoraj przejeżdżał tu goniec nadzwyczajny do Paryża. Wiezie on podobno wiadomość, że Pan Mendizabal Ministrem skarbu a Pan Arguelles Prezesem Rady mianowany został. Pan Calatrava miał objąć wydział sprawiedliwości. Twierdzą oraz, że w chwili wyjazdu gońca, do Madrytu wiadomość nadeszła, iż będąca pod rozkazami Generała San Miguela armia centralna w Dolnéj Aragonii porażki doznała. Nie zadziwi to nikogo, komu niekarność w armii téj panująca wiadomą.«

W piśmie z Bajonny z d. 14. m. b. czytamy: „Donoszą nam z Madrytu, iż tam przeszło 4000 paszportów do Francyi zażądano. Łupy uprowadzone przez Generała Don Basilio Garcia do Nawarry, bardzo znaczne; w saméj gotowiznie zabrał około 5 milion. realów.«

Anglia.

Z Londynu, d. 13. Września.

Cesarz rossyjski kazał tu zakupić przepyszną galeryą obrazow Pana Coesvelta za 14,000 funt. szterl. i takową przez Hamburg i Lubekę do Petersburga wyślą.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 10. Września.

Zdaje się być rzeczą już postanowioną, iż Hrabia Trautmansdorf, Poseł nasz w Berlinie, obejmie taki sam urząd w Londynie na miejscu Xięcia Pawła Esterhazego, który zupełnie usuwa się ze służby publicznéj.

Donoszą z Kirchberga, iż Karol X. już od 2. tygodni znajduje się tam z rodziną swoją. Xiążę Bordeaux jest w czerstwem zdrowiu; tusza jego równa się objętości 40-letniego człowieka. Karól X., oraz Xiążęta Augouleme i Bordeaux często bawią się polowaniem.

Według ostatnich doniesień z Bukarestu, rozpoczęte przez załogę Sylistryi opuszczenie téj twierdzy zostało wstrzymane; nietylko jednak nie sprowadzają zapasów na zimę, ale nawet te, które były na składach, już po większéj części przedano przez licytacyą. Rząd wołoski zakupił z nich bardzo znaczną ilość drzewa opałowego. Zapewniają atoli, iż zupełne wyjście załogi nastąpi dnia 13go Września.

SPRZEDAŹ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Poznaniu.

Dobra szlacheckie Konary w Powiecie Krobskim przez Dyrekcyą Ziemstwa oszacowane na 107,791 Tal. 9 sgr. 7 fen. wedle taxy mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 3. Kwietnia 1837.

przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, a mianowicie:

a) Ur. Wojciech Wyganowski i

b) sukcessorowie Jana Guilelma Szmidta, zapozywają się niniejszém publicznie.

Poznań, dnia 30. Lipca 1836.

Król. Główny Sąd Ziemiański.
Wydział pierwszy.

SPRZEDAŹ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Poznaniu.

Nieruchomość tu na rogu ulicy Wodnéj i Jezuickiéj pod Nr. 189. i 214. sytuowana dawniéj Korduli owdowiałéj Rzymskiéj należąca oszacowana na 5,642 tal. 9 sgr. 9 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być w terminie do dalszéj licytacyi na

dniu 5go m. Grudnia 1836.

przed południem o godzinie 11téj w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedana. Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyj zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

OBIEWSZCZENIE.

Wszyscy niewiadomi właściciele skarbu przez Franciszka Racackiego gospodarza w Kokorzynie na polu niedaleko miejsca rzeczonego, znalezionego resp. z ziemi wykopanego, składającego się z trzech funtów $21\frac{2}{4}$ łotów srebra łamanego wzywają się niniejszém, aby swoje mieć mogące dowody własności do rzeczonego srebra w terminie

dnia 30. Listopada r. b.

przed południem o godzinie 11téj przed Deputowanym Ur. Ziegler Radzcą Sądu Ziemsko-miejskiego wyznaczonym zameldowali i udowodnili, w przeciwnym razie z temi prekludowanemi zostaną.

Kościan, dnia 2. Września 1836.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Podpisany uwiadomia niniejszym wszystkich Panów dłużników handlu K. F. Gumprechta, iż handel ten, wyjąwszy jego pretensyi do różnych osób, w dniu 15. m. b. oddany został PP. Karolowi i Wilhelmowi Anderschom z dozwoleniem zatrzymania dawnéj firmy. Dłużnicy przeto wspomnionego handlu winni złożyć należytości, które do dnia 15. m. b. w handlu tym zaciągnęli, nie w handlu zmiankowanym, ale na ręce niżéj podpisanego kupca, Fryderyka Bielefelda. Wzywa ich się przytem aby z należytości tych uiścili się najdaléj do końca miesiąca Października r. b. w przeciwnym bowiem razie sukcessorowie Gumprechta z niewoleni zostaną ściągnąć takowe w drodze processu.

Fr. Bielefeld,
pełnomocnik spadkobierców K. F. Gumprechta.

Zmiana lokalu.

Nasz **handel sukienny** dnia dzisiejszego z dotychczasowego naszego lokalu w rynku Nr. 51. przenieśliśmy **do kamienicy Pani Au wdowy, w rynku Nr. 53.** i przy téj sposobności polecamy nasz należycie dobrany skład **francuzkich, niderlandzkich i krajowych sukien** tak **gładkich,** jako téż **nakrapianych, kałmuków** we wszystkich gatunkach, najnowszych kaźmirków, ratów na podszewki do płaszczy, astrachanów na kołnierze do płaszczów i t. d., przyrzekając rzetelne usłużenie, najumiarkowańsze ceny i najpunktualniejsze dopełnienie wszelkich obstalunków na **cywilne** i **militarne** effekta.

Poznań, dnia 25. Września 1836.

M. i H. Mamroth.

W pensyi mojéj, w Poznaniu, na ulicy Górnéj Nr. 105. są jeszcze miejsca dla 2. studentów i 1. panienki. Majorowa v. Łukowicz.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 24. Września 1836.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$101\frac{5}{12}$	$100\frac{11}{12}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$102\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	103
Wschodnio-Pruskie . . .	—	103
Szląskie	106	—